

Joomla 1.6 wird benötigt!

## **Interwencja Poseł Zofii Czernow w sprawie wyłączenia spółdzielni mieszkaniowych z listy beneficjentów programów unijnych**

Poseł Zofia Czernow, po kolejnych konsultacjach z przedstawicielami Zarządów Spółdzielni Mieszkaniowych, skierowała do **Ministra Infrastruktury i Rozwoju** podczas 75. posiedzenia Sejmu **pytanie w sprawie wyłączenia spółdzielni mieszkaniowych z listy beneficjentów programów unijnych w ramach RPO w latach 2014-2020.**

---

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze!

Pragnę podnieść problem dotyczący planowanego wyłączenia spółdzielni mieszkaniowych z listy beneficjentów programów unijnych w ramach RPO w latach 2014-2020.

Do naszych biur poselskich wpływają liczne wnioski spółdzielni mieszkaniowych w sprawie planowanego wyłączenia tych spółdzielni, a także wspólnot mieszkaniowych i товариств budownictwa społecznego z listy beneficjentów programów unijnych w ramach RPO i skierowania aplikacji tych podmiotów do programów centralnych. Główny niepokój spółdzielni i wspólnot wynika z kryterium wartości projektów. Wartość projektów w programach centralnych wynosi powyżej 2 mln, co wyklucza większość spółdzielni mieszkaniowych, wszystkie wspólnoty i товариства budownictwa społecznego z możliwości aplikacji. Zdecydowana większość tych podmiotów jest przygotowana do realizacji projektów o mniejszej wartości, do 2 mln zł. Ponadto projekty realizowane w ramach RPO są szybsze i łatwiejsze w realizacji, zwłaszcza dla mniejszych podmiotów. Wprowadzenie planowanych rozwiązań pozbawi większość spółdzielni i wspólnot długo oczekiwanych możliwości wsparcia w realizacji ich zadań.

Proszę pana ministra o udzielenie odpowiedzi na pytania:

Jakie są szanse pozostawienia wymienionych podmiotów na liście beneficjentów w ramach RPO?

Jakie szanse mają mniejsze podmioty, w przypadku których wartość projektów jest niższa aniżeli 2 mln zł?

Na pytanie odpowiedział **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju Marcei Niezgoda**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Otóż linia demarkacyjna, bo o tym jest tutaj mowa, określa zasady aplikowania poszczególnych podmiotów do poszczególnych

programów. Intencją twórców linii demarkacyjnej jest z jednej strony zapobieganie dublowaniu w zakresie możliwości ubiegania się o wsparcie w ramach wielu programów przez jeden podmiot, a z drugiej strony przypisanie grupy zadań do konkretnego programu operacyjnego według ich ciężaru, czyli tak, by poszczególne możliwości finansowe programów wychodziły naprzeciw oczekiwaniom potencjalnych przyszłych beneficjentów. Dlatego też linia demarkacyjna, trzeba to powiedzieć, jest dokumentem żywym. W chwili obecnej w dniu dzisiejszym, wczorajszym, jutro – toczą się negocjacje z Komisją Europejską w sprawie programów operacyjnych, w tym również dotyczące rodzaju poszczególnych interwencji. Stąd też linia demarkacyjna w tym momencie nie jest jeszcze dokumentem ostatecznym, planujemy, by była zatwierdzona przez powołany w przyszłości komitet koordynacyjny ds. umowy partnerstwa. Będzie to gremium skupiające przedstawicieli administracji, zarówno rządowej, jak i samorządowej, zaangażowanej we wdrażanie programów operacyjnych oraz oczywiście przedstawicieli organizacji pozarządowych i innych instytucji włączonych w ten proces.

Dlatego też linia będzie podlegać szerokim konsultacjom i akceptacji, natomiast w chwili obecnej nie istnieje kryterium kwotowe, o którym wspomniała pani poseł. Zostało ono zniesione jako instrument dość ułomny, ponieważ kwota może się zmieniać w trakcie samego postępowania. Samo kryterium kwotowe też zostało uznane za niedoskonałe. Dążymy do tego, by linia demarkacyjna, ta granica, oparta była na kryterium rodzajowym: poszczególni beneficjenci do poszczególnych programów według możliwości programu. Chcemy, by najcięższe wagowo, finansowo inwestycje finansowane były w ramach programu centralnego. Według obecnych propozycji w ramach programu centralnego Program Operacyjny „Infrastruktura i środowisko” realizowane będą inwestycje państwowych jednostek budżetowych, a także wspólnot i spółdzielni mieszkaniowych w ramach tzw. zintegrowanych inwestycji terytorialnych dotyczących miast wojewódzkich. Do pozostałych miast oraz jednostek samorządowych adresowane byłyby programy regionalne.

Tak jak powiedziałem, jest to bieżące ustalenie, które może jeszcze podlegać zmianom zarówno ze względu na toczące się negocjacje w sprawie programów z Komisją Europejską, jak i ostateczne rozstrzygnięcia w ramach komitetu koordynacyjnego umowy partnerstwa, które to gremium będzie przyjmować w drodze konsensusu zapisy linii demarkacyjnej w odniesieniu do wszystkich interwencji, również w tym sektorze.